

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania R. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty rodzinnej i wysokość świadczenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r. oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 września 2016 r., którym oddalono odwołanie R. B., między innymi, od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 30 listopada 2015 r., odmawiającej prawa do renty rodzinnej po byłym mężu B. B..

Ubezpieczona wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 67 i art. 70 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 60 § 1 k.r.o., art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 i art. 2 oraz art. 32

ust. 2 Konstytucji RP, a także na podstawie naruszenia prawa procesowego, tj. art. 11 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na to, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne.

Organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurydycznej.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, nie można jednak uznać, że skarżąca zdołała wykazać istnienie tych przesłanek.

Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Dlatego sformułowanie zagadnienia prawnego

uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez wskazanie konkretnych przepisów prawa, których ono dotyczy i przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 7-8, poz. 51). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2005 r., I PK 98/05, OSNP 2006 nr 15 - 16, poz. 243, z dnia 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228).

Sformułowane przez skarżącą pytanie o to, „czy w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt: SK 61/13, dla uzyskania renty rodzinnej po zmarłym małżonku konieczne jest uzyskiwanie przez rozwiedzionego małżonka renty alimentacyjnej płaconej w pieniądzu na podstawie wyroku, bądź ugody sądowej, bądź ugody pisemnej, bądź zawartej ustnie lub *per facta concludentia*, czy też dla uzyskania takiej renty rodzinnej wystarcza wykazanie, że przysługiwało rozwiedzionemu małżonkowi roszczenie o zapłatę alimentów, które uzyskałby, gdyby dochodził swoich praw przed Sądem, bądź uzyskał ekwiwalent takiego świadczenia alimentacyjnego w drodze wsparcia materialnego, bądź pomocy finansowej świadczonej dobrowolnie przez zmarłego byłego małżonka”, odbiega od podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, który uznał, że ubezpieczona w dacie śmierci B. B. nie była osobą, co do której miał on jakikolwiek obowiązek alimentacyjny (podzielając w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego) oraz że po rozwiązaniu małżeństwa z ubezpieczoną, B.B. nie przekazywał świadczeń alimentacyjnych w jakiegokolwiek formie na jej rzecz. Stąd pytanie przedstawione przez skarżącą, odnosząc się do przysługiwania rozwiedzionemu małżonkowi prawa do alimentów oraz uzyskiwania ekwiwalentu takiego świadczenia, dotyczy zupełnie innego stanu faktycznego niż przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, co oznacza, że tego rodzaju problem prawny w ogóle nie

występuje w sprawie. Niemożliwe jest zaś przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na okoliczności, które nie mogłyby być uwzględnione przy rozpoznawaniu tej skargi.

W sprawie nie występuje także problem, przedstawiony jako kolejne zagadnienie prawne w postaci pytania o to, „czy w rozumieniu art. 11 k.p.c. wydanie wyroku przez sąd karny, w którym orzekł on, że oskarżony swoim konkretnym działaniem polegającym na użyciu dokumentu zawierającego nieprawdziwe informacje, usiłował doprowadzić organ rentowy do wydania niezgodnej z prawem decyzji, zwalnia Sąd od badania, czy takiej osobie przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego i czy w rozpoznawanym przypadku Sąd mógł powołać się na wyrok skazujący i ustalenia sądu karnego, który nie zajmuje się badaniem praw emerytalnych”. Sąd Apelacyjny badał bowiem samodzielnie, czy ubezpieczona spełniła przesłanki uprawniające ją do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu, natomiast kwestia skazania jej prawomocnym wyrokiem za świadome posługiwanie się aktem zgonu B. B. przedstawiającym niezgodny ze stanem faktycznym stan cywilny zmarłego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych była uwzględniona jedynie w kontekście wiarygodności jej zeznań w postępowaniu w niniejszej sprawie.

Skarżąca nie zdołała więc przekonać o potrzebie rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.